

Protokół
ze wspólnego posiedzenia Komisji Stałych Rady Gminy
z dnia 22 maja 2014 r.

W dniu 22 maja 2014 r. na wniosek Przewodniczącego Rady Gminy Grzegorza Reinholza odbyło się wspólne posiedzenie komisji stałych. Zostało zwołane w celu omówienia uchwał na sesję zaplanowaną na dzień 27 maja 2014 r. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 18.30 (*listy obecności radnych i zaproszonych pracowników urzędu i jednostek organizacyjnych stanowią załączniki nr 1 i 2 do niniejszego protokołu*).

Projekty uchwał omówiono w następującej kolejności:

- 1) zmieniająca uchwałę w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnie pomocy w zakresie dożywiania oraz zasad zwrotu wydatków na świadczenia pomocy w zakresie dożywiania – zreferowała ją Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Pani Barbara Armon wyjaśniła, że chodzi o doprecyzowanie uchwały podjętej w marcu 2014 r. Pewne jej zapisy, konkretnie paragraf 2, budziły wątpliwości interpretacyjne, dlatego proponowana jest zmiana uchwały. Poprosiła też radnych, by zmienili zapis par. 1 zgodnie z sugestią radcy prawnego. Będzie on zatem brzmiał „W uchwale Nr XLIV/259/14 z dnia 30 stycznia 2014 r. w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnie pomocy w zakresie dożywiania oraz zasad zwrotu wydatków na świadczenia pomocy w zakresie dożywiania (Dz. Urz. Woj. Wiel. poz. 1374) § 2 otrzymuje brzmienie (...)”. Radna Bogumiła Magdziarek zapytała, czy nastąpiła jakaś zmiana w kryteriach i tabeli. Pani Kierownik powiedziała, że zmieniło się to, że wcześniej nie stosowało się kryterium z tabeli w przypadku dożywiania dzieci uczęszczających do szkół i przedszkoli. Są wątpliwości w momencie kiedy Kierownik GOPS podejmuje decyzję, czy dana rodzina powinna być objęta wsparciem, czy nie. Z punktu widzenia prawa winno to się zawierać w jakichś ramach wyznaczających granice. Przyjęto więc, że w sytuacji przekroczenia 250% kryterium dochodowego, stosować się będzie tabelę dotyczącą zwrotu, określoną w uchwale.
- 2) uchwała w sprawie sprzedaży w drodze przetargowej lokalu mieszkalnego w miejscowości Kaźmierz – omówił ją radnym pracownik Wydziału Nieruchomości i Inwestycji Pan Tomasz Giec. Na wstępie powiedział, że na cztery omawiane przez niego dziś uchwały – trzy otrzymają nowe brzmienie (radni otrzymali dziś projekty). W przedmiotowej uchwale następuje zmiana zapisów par. 1. Ma on brzmieć: „Wyraża

się zgodę na sprzedaż w drodze przetargu nieograniczonego lokalu mieszkalnego nr 2 o powierzchni użytkowej 39,80 m², z pomieszczeniami przynależnymi położonego w budynku przy ul. Dworcowej 37 w Kaźmierzu, wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku oraz udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego działkę nr 1371/1 z obrębu Kaźmierz o powierzchni 0,0400 ha, na której usytuowany jest ww. budynek dla którego prowadzona jest księga wieczysta nr PO1A/00048929/5". Jak mówił, obecnie najemca wypowiedział umowę najmu, budynek jest pusty, można więc go przeznaczyć do sprzedaży. Przygotowując projekt uchwały kierowano się złym stanem technicznym budynku, nakłady na jego remont byłyby bardzo duże. Nie ma w nim toalety, łazienki, musiałoby być to robione od podstaw. Na piętrze w budynku jest osoba prywatna. Jeżeli zatem sprzedamy udział w budynku będzie on prywatny, nie będzie go już w mieszkaniowym zasobie Gminy. Budynek pochodzi z 1905 bądź 1910 roku. Stan techniczny jest bardzo zły. Jak stwierdził wycena jest dość wysoka, ale ma nadzieję, że znajdzie się nabywca. Radny Michał Człapa zapytał, czy jest oficjalny kupiec na tę nieruchomość. Pan Giec wyjaśnił, że sprzedaż nastąpi w drodze przetargowej, nabywcą może być zatem każdy. Być może osoba, która obecnie mieszka na dole będzie się starała o kupno. Głos w tej kwestii zabrał również Sekretarz Karol Hartwich, który przypomniał historię tego budynku. Otóż swego czasu Gmina otrzymała dużą działkę, z której zostały wydzielone trzy nieruchomości: jedno to mieszkanie z przynależnym gruntem, drugie mieszkanie w którym był najemca i z tej nieruchomości została wydzielona działka rolna, która jest w zasobie do sprzedaży, ale jest to też zbycie prawa użytkowania wieczystego. Jest to mieszkanie wolne, bez obciążeń, jest możliwość jego sprzedaży, dlatego proponujemy przetarg nieograniczony, co znaczy, że może do niego przystąpić każdy. Najprawdopodobniej jakiś obecny najemca się szykuje do kupna. Uważa, że zasadne jest sprzedanie tego lokalu, tym bardziej, że dla gminy wielkiego interesu nie ma z tytułu jego posiadania.

- 3) uchwała w sprawie sprzedaży w drodze przetargowej nieruchomości stanowiących własność gminy – omówił ją również Pan Tomasz Giec. Sprzedaż dotyczy działki położonej w Kaźmierzu przy ul. Leśnej. Jak pokazał na mapie dojazd do tej działki był przez nieruchomość 483/47. Po przeprowadzonej analizie stwierdzono, że byłoby dobrze również ją zbyć na rzecz potencjalnych nabywców. Nabywcy wykupiliby udziały po ½, a my nie będziemy ponosić kosztów jako gmina, utrzymania tej nieruchomości. Jak mówił, może się zdarzyć, że nieruchomości kupi jedna osoba, to wtedy wykupi cały kawałek, bez podziału. Sekretarz Gminy dodał, że był tam budynek weterynarii, został

sprzedany najemcom. Sprzedany został także budynek gospodarczy, na tyłach były ogródki. I te ogródki teraz wystawione są do sprzedaży i faktycznie nie ma sensu utrzymywanie tej małej nieruchomości, która będzie służyła jedynie tym osobom, które z przetargu nabędą te duże działki. Uważa, że docelowo znajdująca się tam mała dróżka, też powinna zostać sprzedana do współwłasności właścicieli gruntów, bo będzie ona tylko i tak przez nich „obsługiwana”. Pan Giec dodał, że jest zainteresowanie osób, które zajmują się tymi działkami, ale i tak muszą być wystawione na przetarg, nie może być jednak formy sprzedaży bezprzetargowej, ponieważ mogą być zainteresowani sąsiedzi.

- 4) uchwała w sprawie sprzedaży w drodze przetargowej nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność gminy - zreferował ją także Pan Tomasz Giec. Na wstępie powiedział, że tytuł uchwały ulegnie lekko zmianie. Jest to podobna sytuacja do poprzedniej. Chodzi jednak o nieruchomość w Gaju Wielkim. Wystawiona była do sprzedaży w formie przetargu działka 138/4, a dojazd do tej działki jest przez nieruchomość 138/3, którą też będzie „obsługiwał” podmiot, który zakupi działkę 138/4. Wyjaśnił, że na działce 138/2 znajduje się budynek starej szkoły podstawowej, który był wystawiany do przetargu ok. 5 razy. Powieszony był baner reklamowy. Były jednak sytuacje, że przyjeżdżali klienci, którzy zwracali uwagę, że jest to tylko 900 m. Argumentowali, że nie będzie miejsc parkingowych i rezygnowali. Dlatego próbujemy teraz, za zgodą Dyrektora Gminnego Zespołu Oświatowego, połączyć przedmiotową działkę ze szkołą i wystawić do sprzedaży jako jeden obiekt. Działka wynosiła by wtedy 2500 m, może będzie większe zainteresowanie na jej kupno. Sprzedać samej szkoły nie ma możliwości. Jeżeli ktoś kupi ten cały obiekt, to będzie służyć jako jeden kompleks. Uważa, że nie ma sensu zostawiać tych nieruchomości w zasobie Gminy. Radna Bogumiła Magdziarek zapytała, czy jest to teren, gdzie stoi obecnie plac zabaw? Pan Giec wyjaśnił, że plac ten został tam zlikwidowany. Działka 138/4 jest zabudowana 3 budynkami gospodarczymi, kiedyś był tam plac zabaw, ale ten stary. Nowy jest przed budynkiem nowej szkoły. Radna mówiła, że jak pamięta, to przed nową szkołą jest właśnie plac zabaw i zaraz za nim biegnie rów, pyta więc, gdzie jest droga, o której mówił Pan Giec – między placem a rowem? Pan Giec powiedział, że na załączonej radnym mapie widać drogę o szerokości 10 metrów. Droga jest wytyczona wzdłuż rowu, obecnie jest zarośnięta drzewami. Radni nie zadawali więcej pytań.
- 5) uchwała w sprawie sprzedaży gruntów na rzecz użytkowników wieczystych – zreferował ją również Pan Tomasz Giec. Sprzedaż dotyczy dziełek będących w użytkowaniu wieczystym w miejscowości Pólko o numerach ewidencyjnych 81/38, 81/39, 81/40,

81/43, 81/44, 81/45. Wniosek o wykup złożyło przedsiębiorstwo PREBUD. Tym razem jednak chcą wykupić wszystkie działki, których są użytkownikami wieczystymi. Będą ich właścicielami, lub będą mogli je zbyć. Podobny wniosek złożyli Państwo [REDAKTOWANE], na działkę 255/6 w Kaźmierzu na Rynku. Obecnie jest tam wybudowany budynek usługowo – mieszkalny. Zdecydowali się oni wykupić działkę na własność. Sprzedaż nastąpi w drodze bezprzetargowej. Radny Grzegorz Skabara poruszył kwestię, że oba tematy są w jednej uchwale. Radni mogą bowiem za jedną sprzedażą głosować „za” a za drugą „przeciw”. Przewodniczący Rady zapytał, czy Państwo [REDAKTOWANE] odkupili tę działkę od Gminnej Spółdzielni. Pan Giec wyjaśnił, że odkupili prawo użytkowania wieczystego, teraz chcą ją wykupić na własność, by nie płacić opłaty rocznej. Jest to 336 m. Przewodniczący zapytał także, czy za byłym budynkiem masarni są jeszcze grunty gminne, na co Pan Giec odpowiedział, że tak. Obecnie grunt jest oddany w dzierżawę. Radny Krzysztof Ossowski przypomniał, że na tym gruncie miał powstać parking, trzeba by jedynie nawieść tam trochę ziemi. Nastąpiła dyskusja w tym temacie. Na jej zakończenie Sekretarz Gminy Karol Hartwich powiedział, że jak rozumie radnego Grzegorza Skabarę, to jest propozycja, by tę uchwałę rozdzielić, ponieważ część radnych może być przychylna zbyć jeden obiekt, a nie do końca przychylna by zbyć drugi. Pyta zatem, czy pozostali radni są przychylni takiemu rozwiązaniu, gdyż na sesję można przygotować te uchwały. Radni przychylni się do tej propozycji.

- 6) uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Szamotulskiemu – omówił ją Sekretarz Karol Hartwich. Kwestia dotyczy budowy chodnika wzdłuż drogi powiatowej Kaźmierz – Buk o długości ok. 700 m. Wielkość pomocy oszacowana w tym zadaniu to 280 000,00 zł. Kosztorysowo inwestycja ta ma kosztować 700 000,00 zł. Jednak zostanie to zweryfikowane dopiero po przetargu. Przewodniczący Rady Grzegorz Reinholz stwierdził, że kwota dofinansowania jest duża. Generalnie uważa, że chodnik musi powstać, ponieważ jest to sprawa bezpieczeństwa. Pyta na jakiej podstawie oszacowano tę kwotę 280 000,00 zł. Czy to sobie starosta tak zażyczył, czy gmina sama z taką propozycją wystąpiła? Sekretarz odpowiedział, że on zawsze ma mieszane uczucia przy tego typu uchwałach. Uważa bowiem, że starostwo winno swoje zadania realizować samo, ale jeżeli uchwała nie zostanie podjęta, to nie będzie chodnika. A te zasady, że dokłada się 30 % czy 40% to ustala starosta. Radny Wojciech Taisner spytał, czy przed przystąpieniem do prac zostaną usunięte rosnące przy drodze drzewa. Sekretarz odpowiedział, że będą wycięte. Przewodniczący Rady wracając do kwestii finansowych stwierdził, że inwestycja ta musi być wykonana, powstało tam wiele domów (jadąc

w stronę Młodaska). Być może cena po przetargu spadnie. Radny Grzegorz Skabara zapytał, czy wiadomo na jakim odcinku powstanie ten chodnik. Sekretarz Gminy odpowiedział, że od sklepu ABC w stronę Kiączyna – ulica Złote Łany, po prawej stronie. Cały odcinek musi być skanalizowany burzowo. Radni podjęli dyskusję, czy nie byłoby taniej wykonać chodnik po lewej stronie, na co radna Bogumiła Magdziarek powiedziała, że nie wie czy wyszłoby to taniej, ale po prawej stronie też jest duże osiedle. Przewodniczący Rady uważa, że jest to bardzo ważna inwestycja dla gminy, wiele lat trwały walki o ten chodnik. Niemal na każdej sesji sołtys o tym wspomina. Nie wolno zatem szczędzić na bezpieczeństwie. Pyta, czy radni mają uwagi. Nie było.

- 7) uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy na lata 2014 – 2030 – zreferował ją radnym Skarbnik Tomasz Olejnik. Zmiany polegają na uaktualnieniu kolumny roku 2014. Obligatoryjnie konieczność taka zachodzi zawsze, gdy zmienia się kwota deficytu w budżecie. A przy podjęciu uchwały budżetowej, w formie, która została dostarczona radnym, deficyt się zwiększy. Źródłem jego finansowania są wolne środki pozyskane w roku 2013 r. Ostatecznie będzie on wynosił 3 678 681,00 zł. Ogólna kwota wolnych środków uzyskanych za rok 2013 wyliczona na podstawie sprawozdań z wykonania budżetu wynosi 4 211 233,00 zł. Nie tylko kredyt 3 000 000,00 zł przeszedł z roku na rok, ale również 1 200 000,00 zł pozostało z oszczędności i lepszego wykonania dochodów. Kolejna zmiana jest w załączniku zawierającym przedsięwzięcia. Jest propozycja dopisania zadania bieżącego, finansowanego w 100% ze środków unijnych, z Kapitału Ludzkiego. Projekt nazywa się „Zaufany urząd – partnerstwo na rzecz informatyzacji”. Łączna wartość tego projektu przypadająca na naszą Gminę to 79 400,00 zł. W roku 2014 otrzymalibyśmy i wydatkowali 55 700,00 zł a w roku 2015 - 23 700,00 zł. Zadanie to zostało ujęte również w projekcie zmian do budżetu.
- 8) uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na 2014 r. – omówił ją również Skarbnik Tomasz Olejnik. Zmiany dotyczą:
- wprowadzenia do budżetu kolejnej transzy wolnych środków budżetowych. Zwiększy to plan przychodów w par. 9500 tym razem o kwotę 249 233,00 zł, która zwiększy wolne środki do 4 211 233,00 zł. Do projektu budżetu została przyjęta dużo mniejsza kwota, ponieważ Regionalna Izba Obrachunkowa martwiła się, czy gmina ma tyle środków. W kwocie tej przeszły również środki z profilaktyki alkoholowej, czyli tzw. kapsłowe. Mogą być one wydatkowane tylko na profilaktykę antyalkoholową, zwłaszcza, że rok 2013 będzie objęty

kontrolą RIO. Należy więc te pieniądze dochwalić do tegorocznych, czyli o 24 590,00 zł wolnych środków należy zwiększyć rozdział 85154. W porozumieniu z Dyrektorem GZO pieniądze te zostały rozchodowane, m.in. o 5000,00 zł zwiększamy dotację dla organizacji, ponieważ na pewno w tym roku zostanie ogłoszony jeszcze jeden konkurs na wsparcie ich działań;

- modernizacji mostu w Witkowicach – szacunkowy koszt inwestycji to ok. 300 000,00 zł. Paragraf 6050 zwiększamy o kwotę 260 000,00 zł, dlatego, że szacujemy, iż 40 000,00 zł zostanie po przetargu z zadania, które jest w tym paragrafie dotychczas ujęte, czyli modernizacja drogi Komorowo – Gorszewice;
- wpływem darowizny na rozbudowę sieci wodociągowej w kwocie 120 000,00 zł. Zostały one ujęte w rozdziale 75023 w planie dochodów i by można je było wydatkować zgodnie z wolą darczyńców, należy w rozdziale 01010 zwiększyć paragraf 6050;
- zwiększenia planu dochodów – 12 000,00 zł odsetki na rachunku bankowym i 12 651,00 zł – udziały w podatku dochodowym od osób prawnych;
- kosztami upomnień w dziale oświaty, które wystawiano rodzicom opieszale wnoszącym opłaty za pobyt dzieci w przedszkolu. Łącznie jest to 55,00 zł;
- te dochody + oszczędność, która powstała w wyniku przetargu na budowę boiska w Bytyniu 27 711,00 zł oraz podniesione wolne środki są źródłem finansowania w/w mostu w Witkowicach;
- wprowadzeniu środków unijnych na realizację projektu dot. informatyzacji urzędu gminy - 55 700,00 zł;
- kolejna zmiana podyktowana jest uwagą Regionalnej Izby Obrachunkowej, wniesioną do poprzedniej uchwały – chodzi o drobną zmianę klasyfikacji dla inwestycji modernizacji drogi Komorowo – Gorszewice. W chwili obecnej mamy to ujęte w par. 6630 a sugerowany jest par. 6300, choć poprzedni etap był realizowany właśnie z par. 6630;
- kilka zmian jest w dziale oświaty i GOPS-u, które się bilansują.

Radna Bogumiła Magdziarek poruszyła kwestię lokalu w Radzynie, który stoi i niszczeje. Chodzi o lokal w użytkowaniu GOPS-u. Pani Dyrektor Zakładu Usług Komunalnych Ewa Spychała zabierając głos powiedziała, że lokal ten jest przeznaczony na działania interwencyjne dla przypadków, kiedy np. trzeba na jakiś okres oddzielić matkę z dziećmi by unikały przemocy rodzinnej czy dla pogorzalców. Lokal ten jest

ładnie wykonany, zrobiona jest łazienka, wyposażona kuchnia. Wszystko zostało odmalowane, położone nowe wykładziny. Pani Kierownik GOPS chciałaby w nim jeszcze założyć ogrzewanie gazowe, będzie można więc zimą minimalnie grzać, by nie wilżało. Uważa, że taki lokal jest potrzebny. Radna Magdziarek spytała, co dzieje się z tą drugą częścią budynku, którą zajmował Pan [REDACTED]. Pani Dyrektor powiedziała, że obecnie Zakład Usług Komunalnych ponosi koszty z tytułu utrzymania (gaz, prąd). Jest to lokal o dużej powierzchni, bo ponad 90 m². Miało to być przeznaczone na jakąś świetlicę. Radna pamięta właśnie, że było to przeznaczone dla GOPS-u, na ich działania. Jak mówiła Pani Spychała ZUK na bieżąco wentyluje mieszkanie, by nie doszło do zawilgocenia. Radny Andrzej Marciniak zabierając głos powiedział, że na zebraniu wiejskim w Radzynie była sugestia, że są tam szczury, co zgłaszał Kierownikowi ZUK. Zebranie odbyło się w lutym. Pani Dyrektor odpowiedziała, że sukcesywnie, jak tylko są zgłoszenia w tym temacie, są wzywane specjalistyczne firmy deratyzacyjne. Deratyzacja była też wykonana w lokalu w Radzynie. Przewodniczący Rady dodał na koniec dyskusji, że w tym lokalu przymierzano się do wielu rzeczy, Pani Kierownik GOPS miała pewną swoją koncepcję.

- 9) uchwała w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej we wsi Radzyna rejon ul. Głównej – przeanalizował ją radnym Sekretarz Gminy Karol Hartwich. Mówił, że nadajemy nazwę ulicy odchodzącej od ulicy Głównej w kierunku wschodnim. Po uzgodnieniu z właścicielami nieruchomości proponuje się ją nazwać ulicą Kwiatową. Jest to droga wewnętrzna, nie jest własnością Gminy.
- 10) uchwała w sprawie nadania nazw drogom wewnętrznym we wsi Radzyna rejon ul. Leśnej II – omówił ją również Sekretarz Gminy. Mówił, że jest to podobna sytuacja, tylko obejmująca nieco większy obszar. Pokrywa się on z obszarem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w ramach którego jest wytyczonych kilka ulic. Jest więc propozycja, by nosiły one nazwy Truskawkowa, Porzeczkowa, Aroniowa, Żurawinowa;
- 11) uchwała w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek położonych w rej. ul. Topolowej i ul. Nowowiejskiej w miejscowości Kaźmierz, gmina Kaźmierz – uchwała zostaje wycofana zgodnie z sugestią Sekretarza, ponieważ nie została do końca przygotowana. Sekretarz dodał, że jest to propozycja Wójta Gminy;
- 12) uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kaźmierza - Kiączyna rejon ul. Szkolna i Poznańska III, Gmina Kaźmierz – omówiła ją Pani Beata Jeziorna Główny Specjalista w Wydziale

Nieruchomości i Inwestycji. Jak tłumaczyła wywołanie tej uchwały ma na celu zamknięcie terenu, gdzie jest obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego z 2002 roku. Plan ten przewidywał dalsze zagospodarowanie przedmiotowego terenu. Jak widać, powstał tam nowy obiekt na bazie wydanej decyzji o warunkach zabudowy. By zamknąć ten teren i układ komunikacyjny, który w tej chwili jest otwarty przedstawiany jest projekt tej uchwały. Plan sięga wzdłuż ulicy Szkolnej i okazało się w trakcie prac nad nim, że istniejące obiekty, które pobudowane są w latach 70 mają problemy, ponieważ są to np. obiekty z dachami płaskimi, i jeżeli właściciel wykonuje jakiegokolwiek ruchy to ma problem. Zmiany planu mają dotyczyć zapisów w tekście, rysunek nie ulegnie zmianie. Obecnie, jeżeli właściciel chce wykonać jakieś ruchy przy dachu, musi się dostosować do istniejących zapisów. Powstanie więc zapis, że będą one mogły funkcjonować tak jak funkcjonują. Za dawnych czasów był tam opracowany inny plan, określone były inne powierzchnie zabudowy, na jego podstawie zostały wybudowane budynki. Dzisiejszy plan zakłada mniejsze powierzchnie zabudowy. Jak tłumaczyła, chcemy by te osoby, które tam już mieszkają nie miały problemów (podała przykład jednego z mieszkańców, gdzie okazało się, że jego budynek nie ma pozwolenia na użytkowanie, musiałby go rozebrać i od nowa budować). Pozostały teren jest już realizowany według planu miejscowego, nie ma więc takich problemów. W tym obszarze są budynki gospodarcze, które nie są przewidziane w obowiązującym planie i tę kwestię też byśmy chcieli uporządkować. Starostwo powiatowe wyraziło zgodę. Przy okazji robienia tego terenu, w miejscu gdzie są wyloty od strony południowej, gdzie chcemy zamknąć ten układ komunikacyjny to skorzystamy i zrobimy porządek w tych istniejących od wielu lat budynkach – mówiła Pani Jeziorna. Stare budynki mają dachy płaskie a dziś już w planie jest mowa o dachach dwuspadowych. Zatem jakikolwiek ruch tych właścicieli powoduje, że muszą je rozbierać.

Na tym temat uchwał został zakończony.

Poruszono inne tematy:

1. Przewodniczący Rady zapytał, jak wygląda sprawa nowego przetargu na dokończenie inwestycji rozbudowy oczyszczalni ścieków w Kiączynie. Z jego informacji wynika, że ma się odbyć w poniedziałek. Sekretarz Gminy odpowiedział, że przetarg został rozpisany, jednak sprawa nie jest prosta i oczywista. Trzeba wykonać mnóstwo kosztorysów związanych z robotami przejściowymi na sprawy, które nie do końca zostały wykonane prawidłowo. Przetargiem interesuje się kilka firm, miał on być rozstrzygnięty w dniu jutrzejszym (23 maja 2014 r.), jednak jedna z firm wystąpiła

z prośbą o przesunięcie terminu, by się móc lepiej przygotować, oszacować dokładnie nakłady na wykonanie tego zadania. Prolongata została udzielona. Sekretarz uważa, że lepiej stracić tydzień i wyłonić konkretną firmę, niż za miesiąc powtarzać procedurę przetargową. Termin rozstrzygnięcia został przesunięty o 7 dni. Przewodniczący Rady uznał, że jest to sprawa ważna, o której radni winni wiedzieć. Radny Krzysztof Ossowski powiedział, że 7 maja minął rok od terminu, kiedy powinna zostać oddana inwestycja. Może ten tydzień jest dobry, ale jak wiadomo według naszego prawa to tak wygra wykonawca z najniższą ceną. Należałoby zastosować kryteria mocniejsze, więcej nadzorować, by zakończenie inwestycji nie trwało kolejnego roku. Na starą oczyszczalnię w Kaźmierzu mieszkańcy się bardzo skarżą, ze względu na wydobywające się „zapachy”. Sam jako przedsiębiorca występuje w przetargach i nie spotkał się z sytuacją, że przesuwano termin otwarcia ofert. Przewodniczący Rady powiedział, że zawsze jest jakieś ryzyko, które zostało już podjęte z poprzednią firmą i mamy tego efekty. Uważa, że słuszna jest uwaga radnego Ossowskiego, by nie patrzeć tylko na kryterium najniższej ceny. Trzeba patrzeć też na inne elementy, by nie wystąpiła taka sytuacja, jaka była obecnie. Głos zabrał Sekretarz, który powiedział, że zawsze są dwie strony medalu. W 90% przetargów najważniejszym kryterium jest cena, bo każde inne kryterium jest uznaniowe. I tam gdzie się stosuje kryteria uznaniowe, występują odwołania i przetargi upadają. Wszyscy stosują takie zasady, które są transparentne, nikt nie jest ich w stanie podważyć, a każde kryterium uznaniowe powoduje, że przetarg może być unieważniony przez konkurencję, która startuje. Staramy się, by ten przetarg został jak najszybciej rozstrzygnięty i skutecznie, ale jak mówił, wszyscy doskonale wiemy, jakie jest oddziaływanie tej oczyszczalni w Kaźmierzu. Radny Ossowski zapytał, czy wiemy, co jeszcze jest do wykonania na oczyszczalni w Kiączynie a radny Marek Człapa, jaki jest termin na dokończenie prac? Sekretarz poprosił radnych o cierpliwość. Na sesji będzie obecny Kierownik Wydziału Nieruchomości i Inwestycji, który odpowie na wszystkie pytania. Radny Michał Człapa zapytał, czy firma, która wykonywała inwestycję też przystępuje do przetargu, bo prawnie może. Sekretarz odpowiedział, że z jego informacji wynika, że firma ta jest w stanie upadłości. Radny Krzysztof Ossowski dodał, że z tą firmą borykały się m.in. Szamotuły, gdzie też był przesunięty termin oddania oczyszczalni. Radny Daniel Kosicki powiedział, że skoro firma jest w stanie upadłości to trudno będzie w kwestiach finansowych - płatności, na co radni przypomnieli, że Gmina nie zapłaciła wszystkiego, czego żądała firma.

2. Radny Grzegorz Skabara poruszył kwestię zgłoszoną przez jedną z mieszkank sołectwa Nowa Wieś. Otóż nie podobają jej postawione przy budynku komunalnym przy ul. Nowowiejskiej linki do wieszania prania. Zaproponowała, by obsadzić to może jakimiś drzewkami. Pani Dyrektor Ewa Spychała odpowiedziała, że tego nie stawiał Zakład Usług Komunalnych. Sami radni wiedzą, jacy w tym budynku są niektórzy mieszkańcy. Ona może pojechać spróbować to zlikwidować, ale zapewne postawią to z powrotem. Prowadzić to będzie to dalszych konfliktów i awantur. Radny Skabara dodał, że sugestią tej mieszkanki było, by posadzić tam jakieś świerki. Pani Dyrektor stwierdziła, że wtedy też może być problem, że zwierzątka tam chodzą i się „załatwiają”.
3. Przewodniczący Rady poruszył jeszcze temat zgłoszony również przez mieszkańców sołectwa Nowa Wieś dotyczący psów, że zanieczyszczają m.in. klatki schodowe. Były sugestie, by jednak podatek od psów był, może to zapobiegałoby takim sytuacjom.
4. Na zakończenie Przewodniczący Rady przekazał zaproszenie z Bystrzycy Kłodzkiej na wspólną sesję Rad w terminie 28 i 29 czerwca 2014 r.

Na tym tematy wyczerpano.

Przewodniczący Rady podziękował za przybycie i o godz. 21.00 zakończył posiedzenie komisji.

Protokółowała:

Obradom przewodniczył:
Przewodniczący Rady Gminy
Grzegorz Reinholz